

Sygn. akt II AKa 205/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Zbigniew Kapiński (spr.)

Sędziowie: SA – Anna Zdziarska

SO (del.) – Dorota Tyrała

Protokolant: – sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz-Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2013 r.

sprawy A. T. (1)

oskarżonego z art. 4 § 1 w zw. z art. 148 § 1 k.k., 4 § 1 w zw. z 13 § 1 w zw. z 148 § 1 w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z 11 § 2 k.k., 4 § 1 w zw. z 13 § 1 w zw. z art. 148 § 1 k.k., 4 § 1 w zw. z art. 258 § 2 k.k., 263 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 28 grudnia 2012 r., sygn. akt V K 153/10

I. wyrok w zaskarżonej części zmienia w ten sposób, że:

- 1. uchyla orzeczenie o karze łącznej orzeczonej wobec oskarżonego A. T. (1);*
- 2. uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynu opisanego w pkt V wyroku (pkt V aktu oskarżenia) i kosztami postępowania w sprawie w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;*

II. uchyla wyrok w odniesieniu do czynów opisanych w pkt I, II, III i IV wyroku (czyny z pkt I, II, III i IV aktu oskarżenia) w zakresie orzeczonych za te czyny kar jednostkowych i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie;

III. w pozostałym zakresie wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy;

IV. na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego A. T. (1) w pkt VI, VII, VIII, IX wyroku kary jednostkowe pozbawienia wolności łączy i orzeka karę łączną w wymiarze 9 (dziewięć) lat pozbawienia wolności, na poczet której na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 8 listopada 2009 r. do dnia 27 września 2013 r.;

V. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając wydatkami Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Prokuratura oskarżyła **A. T. (1)** o to, że:

I) w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia K. K. używając broni palnej, oddał do K. K. strzały powodując u pokrzywdzonego mnogie obrażenia postrzałowe głowy, klatki piersiowej, jamy brzusznej i kończyn w wyniku których doznał on masywnego urazu wielonarządowego, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt. 4 k.k.

II) w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. D. (1), używając broni palnej oddał do P. D. (1) strzały powodując u pokrzywdzonego mnogie obrażenia barku, ramienia lewego, obu goleni, lewej stopy oraz złamanie postrzałowe wielopoziomowe kości promieniowej lewej, złamanie postrzałowe trzonów obu kości goleni lewej i śródstopia lewego skutkujące ciężkim uszczerbkiem zdrowia, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na natychmiast udzieloną pokrzywdzonemu skuteczną pomoc lekarską,

tj. o czyn art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt. 4 k.k. i art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

III) w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. W., używając broni palnej oddał do P. W. strzały powodujące u pokrzywdzonego obrażenia postrzałowe w postaci rany w obrębie okolicy szczytu pachy po stronie prawej od tyłu, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, że odniesiona przez pokrzywdzonego rana nie okazała się śmiertelna,

tj. o czyn z art. 13 § 1 w zw. z art. 148 § 2 pkt. 4 k.k.

IV) w dniu 6 stycznia 1999 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. K. (1), używając broni palnej oddał do P. K. (1) strzały, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, że strzały nie trafiły pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt. 4 k.k.

V) w okresie od stycznia do marca 1999 r. w W. i w W. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym w skład której wchodził wraz z nim K. S. (1), A. M. (1), C. R., R. B. (1) i P. J. (1), mającej na celu popełnianie przestępstw w tym zabójstw i posiadanie broni bez wymaganego prawem zezwolenia,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

VI) w okresie od stycznia do marca 1999 r. w W. i w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia 9 szt. broni palnej w tym dwa pistolety maszynowe kal. 7,62 mm, strzelbę kal. 16, strzelbę kal. 12 a także trzy sztuki broni palnej kal. 7,62 mm, dwie sztuki broni palnej kal. 9 mm,

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

VII) w okresie od grudnia 2003 r. do lipca 2004 r. w W. i innych miejscowościach woj. (...) brał udział w kierowanej przez R. N. zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytarzaniu wbrew przepisom ustawy

z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 75, poz. 468 z późn. zm.), substancji psychotropowych oraz wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych,

tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.

VIII) w dniu 9 grudnia 2003 r. w W. działając w ramach opisanej w pkt. VII) zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw wspólnie i w porozumieniu z R. N., co do którego toczy się odrębne postępowanie wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy

w ilości 1.050 gramów, stanowiących 10.500 jednorazowych porcji tego narkotyku o wartości rynkowej 105.000 złotych,

tj. o przestępstwo z art. 43 ust. 3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 75 poz. 468 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 k.k. obecnie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z dnia 19 września 2005 r.) w zw. z art. 65 § 1 k.k.

IX) w dniu 7 kwietnia 2008 r. w G. woj. (...) posługując się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby, wyłudził poświadczenie nieprawdy poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawiania dokumentu w ten sposób, że przedstawiając dowód osobisty nr (...) wystawiony na nazwisko W. B. przedłożył w (...) Urzędzie Wojewódzkim w G. wniosek o wydanie dokumentu paszportowego, a następnie w dniu 12 maja 2008 r. odebrał paszport serii (...) zawierający dane personalne W. B.,

tj. o czyn z art. 272 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

X) w dniu 30 czerwca 2008 r. w N. woj. (...) posługując się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby wyłudził poświadczenie nieprawdy poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby uprawnionej do wystawiania dokumentu w ten sposób, że posługując się dowodem osobistym nr (...) wystawionym na nazwisko W. B. przedłożył w Urzędzie Miasta

w N. wniosek o wydanie prawa jazdy wraz z zaświadczeniem o ukończeniu szkolenia podstawowego nr 515/08 z dnia 6 maja

2008 r. z Ośrodka Szkolenia (...) w S. ul. (...) i orzeczeniem lekarskim nr (...) wydanym przez lekarza (...) zam. S. ul. (...), a następnie w dniu 14 lipca 2008 r. odebrał prawo jazdy nr (...) wystawione na nazwisko W. B.,

tj. o czyn z art. 272 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

XI) w dniu 8 listopada 2009 r. w P. woj. (...) posłużył się dokumentem w postaci prawa jazdy nr (...) wystawione na nazwisko W. B. okazując je legitymującym go funkcjonariuszom policji jako dokument stwierdzający jego tożsamość, tj. o czyn z art. 273 k.k.

XII) w nocy 28 czerwca 2005 r. w miejscowości I. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą po uprzednim nawierceniu otworu w ramie a następnie otwarciu drzwi balkonowych włamał się do budynku i z wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 22.200 zł, kamerę cyfrową S. oraz 20 sztuk amunicji kulowej do sztucera i kartę bankomatową banku (...) o łącznej wartości 30.000 zł na szkodę P. R., ***tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.***

XIII) w nocy z 14 na 15 lutego 2005 r. w W. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą po uprzednim wyważeniu okna piwnicznego włamał się do budynku

i z wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia komputer typu laptop, urządzenie playstation, magnetowid, złotą i srebrną biżuterię, futro, pieniądze w kwocie 2.000 euro, 600 USD i 400 zł, aparat fotograficzny C., kamerę S. i telefon komórkowy N. o łącznej wartości około 40.000 zł, na szkodę K. R., **tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.**

XIV) w nocy z 12 na 13 kwietnia 2006 r. w miejscowości L. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą po uprzednim nawierceniu otworu w ramie a następnie otwarciu drzwi balkonowych włamał się do budynku i z wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia 2 torebki z zawartością różnych dokumentów, kart bankomatowych banków (...), pieniędzy w kwocie 2.000 zł o łącznej wartości 3.000 zł na szkodę A. R.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 28 grudnia 2012 r.

I. oskarżonego A. T. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I, z tym, że na mocy art. 4 § 1 k.k. czyn ten zakwalifikował z art. 148 § 1 k.k. i za to na mocy art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 25 lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego A. T. (1), w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie II, uznał za winnego tego, że w dniu 6 stycznia 1999 r.

w W. wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia P. D. (1), używając broni palnej, oddał do P. D. (1) strzały powodując u pokrzywdzonego mnogie obrażenia barku, ramienia lewego, obu goleni, lewej stopy oraz złamanie postrzałowe wielopoziomowe kości promieniowej lewej, złamanie postrzałowe trzonów obu kości goleni lewej i śródstopia lewego skutkujące chorobą realnie zagrażającą życiu, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na natychmiast udzieloną pokrzywdzonemu skuteczną pomoc lekarską, który to czyn na mocy art. 4 § 1 k.k. zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

III. oskarżonego A. T. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III, z tym, że na mocy art. 4 § 1 k.k. czyn ten zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego A. T. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV, z tym, że na mocy art. 4 § 1 k.k. czyn ten zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;

V. oskarżonego A. T. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie V, z tym, że na mocy art. 4 § 1 k.k. przyjął, iż czyn ten wyczerpuje znamiona art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną na mocy ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o zmianie ustawy Kodeks karny i innych niektórych ustaw i za to na mocy art. 258 § 2 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

VI. oskarżonego A. T. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie VI i za to na mocy art. 263 § 2 k.k. skazał go na karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności;

VII. oskarżonego A. T. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IX i za to na mocy art. 272 k.k. w zb. art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. oskarżonego A. T. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie X i za to na mocy art. 272 k.k. w zb. art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IX. oskarżonego A. T. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XI i za to na mocy art. 273 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

X. oskarżonego A. T. (1) uniewinnił od czynów zarzucanych mu w punkcie VII, VIII, XII, XIII i XIV;

XI. na mocy art. 88 k.k. w miejsce orzeczonych wyżej kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu A. T. (1) jedną karę łączną 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

XII. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu A. T. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 08 listopada 2009 roku do dnia 28 grudnia 2012 roku;

XIII. na mocy art. 44 § 5 k.k. dowody rzeczowe w postaci: prawa jazdy, wymienionego w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 5845 - 5846 pod poz. 9, wniosku o wydanie dokumentu paszportowego opisanego w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 5882 pod poz. 1, a znajdującego, się w aktach sprawy na karcie 5871, wniosku o wydanie prawa jazdy opisanego w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 5882 pod poz. 2, orzeczenia lekarskiego opisanego w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 5882 pod poz. 3, wpłaty na rzecz Urzędu za wydanie prawa jazdy opisanego w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 5882 pod poz. 5, a znajdujących się w aktach sprawy na karcie 5877 oraz opisanych w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 5916 pod poz. 1 karty pojazdu Nr KP (...), pod poz. 2 dokumentu identyfikacyjnego z dnia 16 września 2008 r., pod poz. 3 faktury VAT 3 I/POZ/208, pod poz. 4 karty gwarancyjnej instalacji gazowej, a znajdujących się na karcie 5915 nakazał zwrócić właściwym urzędom;

XIV. zwolnił oskarżonego od kosztów procesu wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego i prokuratora.

Obrońca wyrok zaskarżył w części dotyczącej pkt I, II, III, IV, V, VI i XI na korzyść oskarżonego A. T. (1).

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasad obiektywizmu oraz swobodnej oceny dowodów de facto oparciu orzeczenia o zaledwie część materiału dowodowego, poprzez nieuwzględnienie wszelkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego A. T. (1) a popartych bezspornymi logowaniami się telefonu oskarżonego z dnia zdarzenia, przy jednoczesnej negatywnej analizie zeznań świadków bezpośrednich - P. D. (1) i S. G. (1) oraz świadka anonimowego - mężczyzny i P. K. (1) - nie potwierdzających pobytu oskarżonego w dniu 06 stycznia 1999r. w miejscu przestępstwa,

II. obrazę przepisu postępowania a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na uznaniu, że wina A. T. (1) w aspekcie naruszenia dyspozycji art. 148 § 1 kk., 258 § 2 kk. i art. 263 § 2 kk. tj. czynów z pkt I, II, III, IV, V i VI nie budzi wątpliwości, podczas gdy pojawiające się wątpliwości w depozycjach ówczesnego współpodejrzanego P. J. (1) złożonych w dniu 30 lipca 1999r. odnośnie osoby oskarżonego, w szczególności momentu powzięcia zamiaru zabójstwa, faktu oddawania strzałów, w tym posiadania broni in concreto oraz braku elementarnej korelacji do zeznań świadków z pkt. I rozstrzygnięte zostały na jego niekorzyść oraz wbrew prawomocnemu orzeczeniu sygn. akt II AKA 73/04,

III. obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 8 § 1 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 389 § 2 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady autonomii orzekania przejawiającym się w niezasadnym ujawnianiu zeznań P. J. szczególnie wobec prezentowanej przez niego postawy na rozprawie głównej a następnie sugerowanie się orzeczeniem sygn. akt V K 56/06, w tym analogicznym określeniem wiodącej roli depozycji w/wym., podczas gdy negacyjną

postawę świadka wobec Sądu jak i stron postępowania, Sąd winien rozstrzygnąć samodzielnie de facto jako nie związany rozstrzygnięciem innego Sądu,

IV. obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 2 § 2 w zw. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k. polegającą na nie dążeniu przez Sąd Okręgowy w myśl zasady prawdy materialnej do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy za jakie uznać należy - przesłuchanie w charakterze świadków: Z. J., D. R., K. S., A. M., R. B., W. C. - a przejawiające się w bezpodstawnym oddalaniu wniosków dowodowych oraz braku działania Sądu z urzędu,

V. obrazę przepisu postępowania a mianowicie art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. tj. wewnętrzną sprzeczność wyroku polegającą na nie wskazaniu przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia powodów dla których uznał wybiórcze fakty opisywane przez P. J. (1) de facto świadczące o winie A. T. (1), pomimo braku ich weryfikacji w pozostałym materiale dowodowym, nie wyjaśnienia roli oskarżonego w zdarzeniu z dnia 6 stycznia 1999r. w korelacji z opinią biegłego z zakresu balistyki,

w szczególności pominięcia postawy w/wym. świadka w trakcie procesu przy współtowarzyszącej okoliczności braku kontaktu z oskarżonym,

- na podstawie art. 427 § 1 k.p.k., art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie A. T. (1) od zarzutów opisanych w pkt. I, II, III, IV, V i VI, rozwiązanie rozstrzygnięcia o karze łącznej z pkt. XI a następnie wymierzenie kary zasadniczej

w rozmiarze uwzględniającym okres realnego pozbawienia wolności. ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Natomiast **prokurator** na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. i art. 447 § 2 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżanego A. T. (1) w całości w zakresie orzeczenia o karze.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. rażąco niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonemu A. T. (1), za czyn z pkt I aktu oskarżenia, w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności, za czyn z pkt II aktu oskarżenia, w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności, za czyn z pkt III aktu oskarżenia, w wymiarze 12 lat pozbawienia wolności oraz za czyn z pkt IV aktu oskarżenia, w wymiarze 12 lat pozbawienia wolności, wynikającą z niedostatecznego uwzględnienia wszystkich okoliczności obciążających oskarżonego oraz właściwej oceny okoliczności przedmiotowo-podmiotowych tych czynów, a w szczególności wyjątkowo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz wyjątkowo wysokiego nasilenia złej woli po stronie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia rażąco niewspółmiernej, w stosunku do wagi tych czynów, kary łącznej w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności.

Podnosząc powyższy zarzut, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k., art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i art. 454 § 3 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie czynów zarzucanych oskarżonemu w pkt I, II, III i IV aktu oskarżenia i przekazanie ich w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna jedynie w części a mianowicie w zakresie czynu określonego w pkt V wyroku, zaś

w pozostałym zakresie brak było podstaw do uwzględnienia zawartych w niej zarzutów oraz wniosku końcowego.

Zasadna natomiast okazała się apelacja prokuratora i zawarty w niej wniosek o uchylenie wyroku w zakresie orzeczonych kar jednostkowych

i kary łącznej za czyny określone w pkt I, II, III i IV aktu oskarżenia.

Oдноśnie apelacji obrońcy oskarżonego.

Wprawdzie z petitum apelacji nie wynika aby któryś z zarzutów skarżącego wprost odnosił się do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt V wyroku. natomiast na stronie 10 i 11 uzasadnienia apelacji obrońca trafnie zauważył, że Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie II AKa 73/04, wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2004 r. prawomocnie uniewinnił K. S. (1), A. M. (1), R. B. (1) od popełnienia czynu dotyczącego brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym w okresie od stycznia do marca 1999 r. w W. i w W..

Zatem powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego przesądził w sposób jednoznaczny fakt, że brak było podstaw do skazania A. T. (1) za udział w opisanej w pkt V aktu oskarżenia zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, skoro pozostałe osoby wymienione w tym zarzucie (za wyjątkiem C. R., który popełnił samobójstwo) zostały od tego czynu prawomocnie uniewinnione.

Podzielając zatem w pełni ustalenia dokonane w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 22 kwietnia 2004 r., Sąd Apelacyjny rozpoznający przedmiotową sprawę dotyczącą zarzutów odnoszących się do oskarżonego A. T. (1) zmienił zaskarżony wyrok w zakresie czynu z pkt V wyroku i uniewinnił oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu, kosztami postępowania w tym zakresie obciążając Skarb Państwa.

Natomiast przed merytorycznym odniesieniem się do postawionych w omawianej apelacji zarzutów określonych w pkt I-V należy poczynić kilka uwag natury ogólnej odnoszących się do sposobu konstrukcji przez obrońcę oskarżonego przedmiotowej apelacji.

W treści petitum, gdzie wskazano podstawę zarzutów został wprawdzie wymieniony zarówno pkt 2 i 3 art. 438 k.p.k., ale analiza wszystkich wymienionych w petitum apelacji zarzutów dowodzi, że dotyczą one wyłącznie obrazy przepisów postępowania.

Skarżący, nie postawił zaś zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku pomimo tego, że wskazał jako podstawę zarzutów także pkt 3 art. 438 k.p.k.

Taki sposób konstrukcji omawianego środka zaskarżenia oznacza, że jest on formalnie wadliwy gdyż w istocie nie wykonano obowiązku określonego w art. 438 pkt 2 k.p.k., tj. nie wykazano wpływu obrazy wymienionych w zarzutach z pkt I-V przepisów postępowania na treść wyroku. Jest natomiast oczywiste, że w prawidłowo sporządzonej apelacji, gdy jej autor zarzuca Sądowi meriti naruszenie przepisów postępowania ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, jak to ma miejsce

w niniejszej sprawie, to po tych zarzutach powinien postawić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i w ten sposób wykazać wpływ obrazy art. 4, 7, 5 § 2 k.p.k., 410 k.p.k. oraz pozostałych przepisów wymienionych w pkt I-V petitum na treść wyroku.

Jeżeli więc profesjonalny podmiot jakim jest adwokat tego nie czyni, tylko w swojej apelacji poprzestaje na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, to dla Sądu odwoławczego oznacza, że rzekoma obraza wymienionych przez skarżącego przepisów k.p.k. nie miała żadnego wpływu na treść wyroku, bądź, że autor takiej apelacji nie był w stanie tego wpływu wykazać.

Odnosząc się zatem do zarzutów i argumentów zawartych w omawianej apelacji w takiej formie w jakiej zostały przez skarżącego przedstawione stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy nie naruszył żadnego z wymienionych w zarzutach I-V przepisów postępowania.

W treści zarzutu oznaczonego jako pkt I, obrońca oskarżonego zarzucił Sądowi meriti obrazę art. 4, 7 w zw. z art. 410 k.p.k.

Zarzut ten w istocie nie zawiera żadnych merytorycznych treści wskazujących na rzeczywiste naruszenie wymienionych przepisów k.p.k.

Jeżeli bowiem skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 7 k.p.k. to powinien wskazać konkretnie jaki dowód, czy dowody zostały przez ten Sąd ocenione w sposób dowolny i w czym owa dowolność się przejawia.

Jest bowiem oczywiste, że można skutecznie podważyć dokonaną przez Sąd ocenę dowodów tylko wówczas gdy skarżący wykaże konkretne uchybienia Sądu w tym zakresie, a mianowicie, że Sąd meriti dopuścił się błędu natury faktycznej lub logicznej, że ocenił dowód wyciągając wnioski sprzeczne z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź, też wykaże, iż dokonana ocena nie jest wszechstronna i pełna bowiem Sąd pierwszej instancji pominął istotne wypowiedzi świadka, czy też oskarżonego.

Podobnej treści uwagę należy poczynić w odniesieniu do zarzutu obrazy art. 410 k.k., który zdaniem autora apelacji polega na oparciu orzeczenia o zaledwie część materiału dowodowego, poprzez nieuwzględnienie wszelkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego A. T. (1), a popartych bezspornymi logowaniami się telefonu oskarżonego z dnia zdarzenia.

Odnosząc się w tym zakresie do owej kwestii i argumentów zawartych na str. 7 i 8 apelacji stwierdzić należy, iż rzeczywiście Sąd Okręgowy nie odniósł się w uzasadnieniu wyroku do zawartej w tomie XXIV analizy połączeń telefonów komórkowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazana przez obrońcę analiza nie podważa w żaden sposób dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych odnośnie tego, że oskarżony A. T. (1) był jedną z osób biorących udział w zdarzeniu z dnia 6 stycznia 1999 r. i że był pasażerem samochodu D. (...) z którego strzelano do pokrzywdzonych. Tego rodzaju ustalenia zostały bowiem oparte na uznanych za wiarygodne zeznaniach P. J. (1) złożonych w dniu 30 lipca 1999 r. Natomiast okoliczności podniesione przez obrońcę oskarżonego w ramach omawianego zarzutu nie mogą mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji gdy nie wykazano w toku procesu, że telefon jak pisze obrońca „przypisany A. T. (1)” był w czasie zdarzenia rzeczywiście w posiadaniu tego oskarżonego a nie innej osoby.

Ponadto połączenie telefonu na które powołuje się obrońca oskarżonego miało miejsce o godz. 18²⁰ a zatem już po zakończeniu omawianego zdarzenia, które miało miejsce tuż po godzinie 18⁰⁰. Natomiast zeznania świadka P. D. (1), S. G. (1), świadka anonimowego mężczyzny i P. K. (2) zostały przez Sąd poddane wszechstronnej analizie i ocenie (str. 25-33) i dokonana przez Sąd meriti ocena tych dowodów zasługuje na pełną akceptację Sądu odwoławczego.

Nie ma więc potrzeby aby przytaczać trafne i przekonujące argumenty Sądu pierwszej instancji dotyczące oceny tych dowodów, zwłaszcza w sytuacji, gdy autor omawianej apelacji w istocie nie przedstawia żadnych istotnych i merytorycznych argumentów podważających dokonaną ocenę tych dowodów.

Zawarte zaś na str. 8 i 9 wywody w tym odwoływanie się do wypowiedzi S. G. (1), P. D. (1) zawartych na wymienionych kartach akt niniejszej sprawy ma charakter wyłącznie polemiczny bowiem cytowane przez skarżącego twierdzenia świadków były przedmiotem wszechstronnej analizy i oceny Sądu Okręgowego.

Obrońca oskarżonego nie przedstawia zaś żadnych konkretnych i przekonujących argumentów wykazujących, że dokonana ocena wymienionych dowodów nosi cechy dowolności i narusza zasadę zawartą w art. 7 k.p.k.

Nie można też zgodzić się z zarzutem obrazy art. 410 k.p.k., bowiem skoro Sąd Okręgowy nie dał wiary określonym dowodom w całości lub

w części, to jest oczywiste, że tak ocenione dowody nie mogły stanowić podstawy dokonanych ustaleń faktycznych.

Na pełną akceptację zasługuje stwierdzenie Sądu meriti i dokonana przez ten Sąd ocena zeznań P. D. (1) oraz S. G. (1), że świadkowie ci zbieżnie relacjonowali zdarzenia z 6 stycznia 1999 r. tak w zakresie ich przebiegu jak i osób biorących w nich udział i o ile sam przebieg jest zgodny z relacją P. J., to o tyle odmiennie niż P. J. podali oni skład osób biorących udział w strzelaniu w A.. Także zeznania P. K. (1) złożone w postępowaniu przygotowawczym korespondują w tym zakresie z zeznaniami P. D.

i S. G. i jak słusznie zauważył Sąd meriti P. K. na rozprawie starał się za wszelką cenę zachować milczenie na temat przedmiotowych zdarzeń.

Argumenty Sądu zawarte w omawianej części uzasadnienia wskazujące powody oparcia swoich ustaleń faktycznych odnośnie osób biorących udział w strzelaniu w dniu 6 stycznia 1999 r. na zeznaniach P. J. a nie na zeznaniach P. D., S. G. i P. K. są logiczne, przekonujące i zasługują na pełną akceptację ze strony Sądu odwoławczego, zaś mające wyłącznie polemiczny charakter wywody skarżącego tej oceny w żadnym sposób nie podważają.

Za całkowicie chybiony i bezzasadny należy uznać zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu w pkt I, II, III, IV i VI wyroku.

Już na wstępie rozważań w tym zakresie należy podkreślić, że w sprawie niniejszej w ogóle nie było potrzeby do sięgania po regułę *in dubio pro reo*.

Jeżeli bowiem Sąd orzekający w danej sprawie dysponuje chociażby jednym dowodem pozwalającym na dokonanie stanowczych ustaleń faktycznych, to obraza art. 5 § 2 k.p.k. nie może w ogóle mieć miejsca bowiem wówczas nie występują w sprawie nie dające się usunąć wątpliwości.

Z wywodów autora apelacji wynika, że całkowicie błędnie rozumie on zasadę zawartą w art. 5 § 2 k.p.k. Po pierwsze nie są to wątpliwości strony tylko Sądu orzekającego a po drugie, istnienie dwóch wersji zdarzenia wynikających z dwóch grup dowodów wcale nie oznacza, że Sąd orzekający ma obowiązek wybrać tę wersję, która jest najkorzystniejsza dla oskarżonego.

Sąd orzekający ma bowiem obowiązek wyboru tej wersji wydarzenia, która ma pełniejsze oparcie w materiale dowodowym sprawy. Skoro zatem Sąd Okręgowy dysponował zeznaniami świadka P. J. złożonymi w dniu 30 lipca 1999 r. na podstawie których mógł poczynić stanowcze ustalenia faktyczne dotyczące sprawstwa oskarżonego A. T. (1) w zakresie czynów I, II, III, IV i VI aktu oskarżenia to zasadniczą kwestią była ocena wiarygodności tego dowodu a nie naruszenie reguły zawartej w art. 5 § 2 k.p.k.

W ocenie Sądu odwoławczego wbrew twierdzeniom autora apelacji zawartym na str. 12 nie ma wątpliwości o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. odnośnie tego, że A. T. (1) nie tylko był pasażerem samochodu marki D. (...) i siedział z tytułu samochodu na siedzeniu za pasażerem ale również aktywnie uczestniczył w strzelaniu i używał broni. Świadczą o tym nie tylko zeznania P. J. z dnia 30 lipca 1999 r. w tym fragmenty do których odwołuje się obrońca oskarżonego, że „strzelali teraz chłopaki którzy siedzieli z tyłu...”. Gdyby P. J. nie miał wiedzy w tym zakresie i nie wiedział że strzelali obaj pasażerowie siedzący z tytułu to nie użyłby liczby mnogiej odnośnie osób oddających strzały.

Ponadto podkreślić należy, że w aktach sprawy znajdują się opinie z zakresu badań broni i amunicji, które zostały omówione na str. 41-48 uzasadnienia.

Z opinii wynika, że w miejscu zdarzenia użyte zostały cztery egzemplarze broni, dwa pistolety maszynowe kal. 7,62 mm, strzelba kal. 16 oraz strzelba kal. 12.

Z opinii biegłego z zakresu broni, amunicji i balistyki z dnia 20 lutego 2000 r. wynika, że strzelanie na miejscu zdarzenia było prowadzone z samochodu ustawionego w dwóch kierunkach, tj. w kierunku ul. (...) oraz w kierunku ul. (...). W sytuacji gdy samochód na skrzyżowaniu ul. (...) i ul. (...) ustawiony był w kierunku ul. (...) strzelanie było prowadzone z obu okien znajdujących się z prawej jego strony przy użyciu dwóch pistoletów maszynowych wz. 26 kal. 7,62 mm. Następnie po zawróceniu samochodu i ustawieniu go na w/w skrzyżowaniu w kierunku ul. (...), strzelanie było prowadzone z tylnego okna z lewej strony pojazdu, przy użyciu jednego z pistoletów maszynowych użytych podczas strzelania z okien z prawej

strony samochodu. Poza w/w pistoletami maszynowymi zostały użyte na miejscu zdarzenia także dwie strzelby lub dubeltówki kal. 12 i co najmniej jeden strzał został oddany z broni myśliwskiej gładkolufowej kal. 16.

Powyższa opinia uwzględniająca takie zeznania świadków P. D. (1) i S. G. (1) świadczy o tym że broni używali wszyscy trzech pasażerowie samochodu D. (...) w tym oskarżony A. T. (1).

Za wręcz niezrozumiałą ale jednocześnie całkowicie chybioną i bezpodstawną należy uznać zarzut z pkt III dotyczący w istocie odczytania przez Sąd zeznań świadka P. J. na podstawie art. 391 § 1 k.p.k.

Prezentowana przez P. J. podczas rozprawy głównej postawa była przedmiotem rozważań i analizy Sądu Okręgowego, który wobec sposobu zachowania występującego w charakterze świadka P. J. miał nie tylko prawo ale i obowiązek odczytania protokołów przesłuchania P. J.. Nie ma bowiem innego sposobu „wprowadzenia w sposób legalny” do procesu dowodu w postaci zeznań świadka niż poprzez jego odczytanie na rozprawie głównej jeżeli zajdzie jedna z okoliczności określonych w art. 391 § 1 k.p.k.

Pamiętać bowiem należy o treści art. 410 k.p.k., tj. o obowiązku dokonywania ustaleń faktycznych na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

Odnośnie zaś naruszenia art. 8 § 1 k.p.k., który to przepis określa samodzielność Sądu przy rozstrzyganiu zagadnień faktycznych i prawnych to należy zauważyć, że Sąd meriti tej zasady w żaden sposób nie naruszył. Jednocześnie jednak, należy podkreślić, że postępowanie karne dotyczące najważniejszych czynów zarzucanych oskarżonemu A. T. toczące się w niniejszej sprawie, dotyczy zdarzenia z dnia 6 stycznia 1999 r., które było przedmiotem osądu w stosunku do pozostałych żyjących uczestników tej strzelaniny w sprawie V K 56/06 i zakończyło się prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 25 listopada 2011 r.

Jest zatem oczywiste, że Sąd Okręgowy w dacie wydawania wyroku w stosunku do oskarżonego A. T. dysponował prawomocnym już wyrokiem dotyczącym P. J. (1) i A. M. (1). Jest także oczywistym, że materiał dowodowy będący podstawą ustaleń faktycznych odnośnie czynów związanych ze strzelaniną w dniu 6 stycznia 1999 r. był taki sam.

Ponadto oskarżony A. T. nie został osądzony w ramach tamtego procesu wraz z pozostałymi uczestnikami tylko dlatego, że przez wiele lat ukrywał się przed organami ścigania.

Trudno zatem zrozumieć zarzuty obrońcy oskarżonego zawarte w pkt III apelacji, który wydaje się oczekiwać, że ten sam dowód o identycznym brzmieniu, dotyczący tego samego zdarzenia zostanie diametralnie inaczej oceniony przez Sądy orzekające w obu ściśle związanych ze sobą sprawach, skoro każdy Sąd dokonuje oceny dowodów w oparciu o jedną i tę samą zasadę zawartą w art. 7 k.p.k.

Za całkowicie chybione uznać należy również zarzuty zawarte w pkt IV omawianej apelacji. Art. 2 § 2 k.p.k. który miał rzekomo naruszyć Sąd Okręgowy zawiera zasadę ogólną i zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przepis ten nie może być samodzielną podstawą zarzutu odwoławczego.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniem autora apelacji, że Sąd wykazał brak działania z urzędu i w ten sposób naruszył art. 366 § 1 k.p.k.

Przepis ten dotyczy bowiem kierowania przez przewodniczącego przebiegiem rozprawy, zaś art. 167 k.p.k. odnosi się do inicjatywy dowodowej.

Skarżący nie wykazał jednak konkretnie w jakim zakresie należało uzupełnić postępowanie dowodowe i jakie miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Na stronie 18 uzasadnienia swojej apelacji obrońca oskarżonego przytacza jedynie w istocie okoliczności na jakie mieliby zostać przesłuchani świadkowie Z. J. i D. R. a mianowicie na okoliczność rzeczywistego przebiegu czynności z dnia 30 lipca 1999 r. z udziałem P. J..

Należy w tym miejscu podkreślić, że przebieg czynności procesowej dotyczącej przesłuchania P. J. zawarty jest w protokole z dnia 30 lipca 1999 r. sporządzonym zgodnie z przepisami k.p.k. Nie wiadomo zatem z wywodów skarżącego zawartych w tej części uzasadnienia apelacji w jakim dokładnie celu należałoby przesłuchać Z. J. i D. R., skoro zasadnicza kwestia związana z tym protokołem dotyczy tego czy wypowiedzi P. J. (1) należy uznać za wiarygodny i przekonujący materiał dowodowy stanowiący podstawę ustaleń faktycznych, czy też na taki walor ten dowód nie zasługuje.

Powyższa kwestia została w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób wszechstronny i wnikliwy omówiona także w aspekcie warunków i swobody wypowiedzi P. J. podczas tego przesłuchania.

Natomiast za wręcz niezrozumiale należy uznać oczekiwanie obrońcy oskarżonego, odnośnie dopuszczenia z urzędu przez Sąd do ponownego przesłuchania K. S. (1), A. M. (3) i R. B. (1), jak pisze obrońca „na okoliczność sprawy”.

Fakt, że wobec tych osób w dniu 25 listopada 2011 r. stał się prawomocny wyrok Sądu Okręgowego nie stanowił podstawy do działania Sądu z urzędu i ponownego przesłuchania tych osób, zwłaszcza w sytuacji gdy Sąd meriti miał okazję przekonać się jak zachowywał się podczas przesłuchania przed Sądem P. J. (1), wobec którego uprawomocnił się wyrok skazujący.

Podkreślić należy, że obrońca oskarżonego popada w tym zakresie w wewnętrzną sprzeczność swojej argumentacji. Z jednej bowiem strony zarzucił Sądowi w zarzucie z pkt III obrazę art. 391 § 1 k.p.k. poprzez nieuzasadnione odczytanie zeznań P. J. (1) oraz sugerowanie się orzeczeniem wydanym w sprawie sygn. akt V K 56/06, a jednocześnie zarzuca Sądowi, że nie działał z urzędu i nie przesłuchał w charakterze świadków A. M., K. S., R. B., którzy byli wówczas w takiej samej sytuacji procesowej jak P. J..

Nie został również uzasadniony w sposób przekonujący zarzut dotyczący nieprzesłuchania w charakterze świadka W. Ć.. Lakoniczne stwierdzenie obrońcy na str. 18 uzasadnienia apelacji, że jest to „osoba mająca wiedzę o A.” nie czyni w żaden sposób tego zarzutu zasadnym, gdyż obrońca nie precyzuje o jaką konkretnie wiedzę świadka chodzi i jaka okoliczność miałyby zostać udowodniona poprzez przeprowadzenie tego dowodu.

W tym miejscu należy także odnieść się do kwestii oceny wiarygodności zeznań złożonych przez P. J. (1) podczas przesłuchania w dniu 30 lipca 1999 r.

Z petitum omawianej apelacji nie wynika wprost, żeby skarżący wprost, w sposób bezpośredni kwestionował ocenę tego dowodu dokonaną przez Sąd Okręgowy, bowiem zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w odniesieniu do oceny zeznań P. J. nie został postawiony. Wprawdzie w zarzucie z pkt I wymieniony został art. 7 k.p.k. jako jeden z przepisów naruszonych przez Sąd meriti ale z treści tego zarzutu nie wynika wprost, że obraza art. 7 k.p.k. i naruszenie zasad obiektywizmu oraz swobodnej oceny dowodów odnosi się właśnie do zeznań P. J..

Natomiast w uzasadnieniu apelacji obrońca oskarżonego na str. 8-18 podnosi różnego rodzaju argumenty, które w istocie mają na celu wykazanie, że zeznania złożone przez P. J. w dniu 30 lipca 1999 r. nie mogą być uznane za wiarygodny dowód w sprawie stanowiący zasadniczą podstawę dokonanych ustaleń faktycznych z których wynika, że A. T. (1) był w dniu 6 stycznia 1999 r. jednym z pasażerów samochodu marki D. (...) i używał broni palnej w stosunku do pokrzywdzonych wymienionych w zarzutach od I do IV aktu oskarżenia. Taki sposób redakcji środka

odwoławczego przez profesjonalny podmiot jakim jest adwokat, nie jest prawidłowy i utrudnia w istotny sposób merytoryczne odniesienie się do zawartych w petitum apelacji zarzutów i argumentów zawartych w uzasadnieniu. Jest bowiem oczywiste, że w prawidłowo sporządzonej apelacji istotę stanowią zredagowane w sposób profesjonalny i czytelny określonego rodzaju zarzuty, natomiast w uzasadnieniu zawarte są merytoryczne argumenty wskazujące na trafność i zasadność owych zarzutów.

Odnosząc się jednak do tych wywodów skarżącego, które kwestionują dokonaną przez Sąd ocenę depozycji P. J. (1) zawartych w protokole jego przesłuchania z dnia 30 lipca 1999 r. stwierdzić należy, że są one całkowicie bezpodstawne i chybione. Sąd meriti dokonał bowiem wszechstronnej i wnikliwej analizy i oceny tego dowodu i skonfrontował twierdzenia P. J. także z pozostałym materiałem dowodowym odnoszącym się do zdarzeń z dnia 6 stycznia 1999 r. (str. 12-23, 25-32).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w zakresie oceny zeznań złożonych przez P. J. w dniu 30 lipca 1999 r. zasadnicza kwestia dotyczy tego, czy podczas tego przesłuchania P. J. zeznawał w sposób spontaniczny, mając zachowaną swobodę wypowiedzi, czy też mówił to co sugerowali mu prowadzący postępowanie policjanci, a zatem nie miał zachowanej pełnej swobody wypowiedzi, jak wydaje się twierdzić skarżący w uzasadnieniu apelacji. Zdaniem Sądu odwoławczego brak jest merytorycznych podstaw aby zakwestionować zarówno sposób przesłuchania P. J. jak również treść jego wypowiedzi uznać za niewiarygodny dowód w sprawie. Wprawdzie pomiędzy tym co zeznawał P. J. a zeznaniami uczestników zdarzeń z 6 stycznia 1999 r. występują pewne nieścisłości i niezgodności co dostrzegł i przeanalizował Sąd Okręgowy ale owe różnice nie podważają depozycji P. J. tylko świadczą o tym, że zeznawał on wówczas samodzielnie, spontanicznie i nie opierał swoich twierdzeń na relacjach innych osób.

Za wiarygodnością zeznań złożonych przez P. J. przemawia przede wszystkim wskazanie licznych szczegółów przebiegu zdarzeń znanych tylko sprawcom, żyjącym pokrzywdzonym oraz naocznym świadkom. Ponadto, gdyby P. J. nie składał wówczas zeznań samodzielnie i spontanicznie, tylko miał posłużyć się wiedzą dostępną policji, to wówczas jego przekaz musiałby być zupełnie inny niż w jego zeznaniach, natomiast byłby zgodny z relacją P. D. (1), S. G. (1) i świadka anonimowego – mężczyzny.

Podkreślić także w tym miejscu należy, że dwaj pierwsi świadkowie a jednocześnie pokrzywdzeni w niniejszej sprawie zgłosili się sami do prokuratora dopiero 23 lipca 1999 r. aby złożyć zeznania, w sytuacji gdy wcześniej utrzymywali wraz z pozostałymi znowę milczenia. Zatem do tego czasu tj. do 23 lipca 1999 r. policja nie dysponowała wiedzą o składzie osobowym sprawców strzelaniny z dnia 6 stycznia 1999 r., zaś po tej dacie wiedza opierała się na zeznaniach D. i G.. Zatem gdyby wersję podaną przez tych świadków odnośnie składu osobowego uczestników strzelaniny z 6 stycznia 1999 r. narzucono lub sugerowano P. J. to jest oczywiste, że depozycje P. J. złożone 30 lipca 1999 r. stanowiłyby określony monolit dowodowy odnośnie przebiegu zdarzenia z dnia 6 stycznia 1999 r. oraz składu osobowego sprawców. Skoro w takiej sytuacji procesowej P. J. w dniu 30 lipca 1999 r. podał odmienny skład osobowy pasażerów samochodu D. (...) to jest to istotny element wskazujący na spontaniczność i samodzielność, a tym samym wiarygodność omawianych zeznań P. J..

Powyzsze wzgledy w ocenie Sądu Apelacyjnego w sposób jednoznaczny potwierdzają zasadność stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie oceny zeznań złożonych przez P. J., a tym samym stanowią wystarczającą podstawę do nieuwzględnienia wszystkich depozycji i argumentów autora apelacji kwestionujących sposób oceny omawianego dowodu.

Za całkowicie bezpodstawny uznać również należy zarzut zawarty w pkt V omawianej apelacji, dotyczący obrazy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej analizy i oceny wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów

i wskazał w sposób logiczny i przekonujący którym dowodom i dlaczego dał wiarę, a którym i z jakich powodów odmówił przyznania waloru wiarygodności. Dotyczy to także zeznań świadka P. J. złożonych w dniu 30 lipca 1999 r. Zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszystkie wymogi określone w art. 424 § 1 k.p.k. i umożliwi dokonanie jego instancyjnej kontroli w zakresie dokonanych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych, kwalifikacji prawnej poszczególnych czynów oraz wymiaru kary w zakresie utrzymanym w mocy. Jedynie w zakresie kar jednostkowych i kary łącznej orzeczonych za czyny od I do IV aktu oskarżenia wyroku został uchylony z przyczyn wskazanych w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Odnosnie apelacji prokuratora

Argumenty zawarte w uzasadnieniu omawianej apelacji uznać należy za trafne i przekonujące a ich uwzględnienie skutkowało uchYLENIEM zaskarżonego wyroku w zakresie wnioskowanym przez prokuratora.

Zdaniem Sądu odwoławczego autor omawianej apelacji zasadnie zauważył, że Sąd już na wstępie swoich rozważań dotyczących wymiaru kary dla oskarżonego A. T. (1) za czyn popełniony w pkt I podkreślił, że nie znalazł po stronie tego oskarżonego żadnych okoliczności łagodzących, które mogłyby wpłynąć na wymiar kary.

Sąd Okręgowy wskazał w tym zakresie zasadnie i trafnie na wysoki stopień winny, bezpośredniość zamiaru, fakt wcześniejszego planowania zabójstwa członków konkurencyjnej grupy przestępczej oraz wysoki stopień społecznej szkodliwości tego czynu.

Również w dalszej części tych rozważań Sąd meriti słusznie uznał, iż działanie oskarżonego nacechowane było brakiem poszanowania dla zdrowia i życia ludzkiego, a bezwzględna postawa oskarżonego wskazuje, że A. T. (1) nie posiadał żadnych zachamowań i skrupułów, a motywem jego postępowania była jedynie bezrefleksyjna agresja.

Ponadto oskarżony nie przejawiał żadnej skruchy i czynił wszystko aby uniknąć odpowiedzialności karnej i taka postawa oskarżonego zdaniem Sądu zasługuje na potępienie i zdecydowaną reakcję.

Przy takim nagromadzeniu istotnych okoliczności obciążających i braku jakichkolwiek okoliczności łagodzących, które mogłyby wpłynąć na wysokość kary, Sąd Okręgowy powinien rozważyć także zasadność orzeczenia wobec A. T. (1) najsurowszej z kar przewidzianych w kodeksie karnym a mianowicie kary dożywotniego pozbawienia wolności za czyn przypisany w pkt I wyroku oraz jako kary łącznej.

Tymczasem z tej części pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, która dotyczy orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych oraz kary łącznej wynika, że Sąd meriti w ogóle nie rozważał możliwości orzeczenia wobec oskarżonego A. T. (1) kary dożywotniego pozbawienia wolności, pomimo, że prokurator wnosił o orzeczenie takiej kary za czyn opisany w pkt I aktu oskarżenia oraz jako kary łącznej.

Skoro bowiem taki wniosek został zgłoszony przez prokuratora, to zdaniem Sądu odwoławczego Sąd meriti powinien rozważyć zasadność orzeczenia takiej kary i jeżeli jej nie orzekł to powinien wskazać w uzasadnieniu wyroku jakimi względami w tym zakresie się kierował i dlaczego kary dożywotniego pozbawienia wolności w przedmiotowej sprawie nie orzekł.

Sąd Okręgowy powinien tego rodzaju rozważania poczynić nie tylko po to, aby była możliwa instancyjna kontrola zaskarżonego wyroku także w zakresie wymiaru kar jednostkowych jak i kary łącznej ale także dlatego, że jeden z uczestników tego samego zdarzenia z dnia 6 stycznia 1999 r, został w innym procesie, prawomocnie skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności, zaś P. J. (1), który wówczas jedynie kierował samochodem i nie oddawał strzałów został prawomocnie skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny ma świadomość, że w każdym postępowaniu Sąd orzekający posiada samodzielność jurysdykcyjną, ale chociażby z uwagi na tzw. wewnętrzną sprawiedliwość wyroku rozumianą w tym wypadku szeroko należy dążyć do tego

aby sprawcy popełniający ten sam czyn o podobnych właściwościach osobistych ponieśli taką samą odpowiedzialność karną.

Należy także zwrócić uwagę na sposób argumentacji Sądu Okręgowego na str. 58-59 i 62 uzasadnienia, z którego wynika, że kara 25 lat pozbawienia wolności jest jedyną adekwatną karą zarówno za czyn przypisany w pkt I wyroku jak również jako kara łączna.

Z takiego sposobu rozważań Sądu można odnieść wrażenie, że kara 25 lat pozbawienia wolności jest najsurowszą z katalogu kar określonych

w kodeksie jak również, że Sąd meriti pomimo tego, że nie dostrzegł żadnych okoliczności łagodzących i zasadnie stwierdził, iż prawdopodobieństwo skutecznej resocjalizacji oskarżonego jawi się jako znikome (str. 62 uzasadnienia), to w ogóle nie rozważał orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Powyższe spowodowało konieczność uchylecia wyroku

w zaskarżonej przez prokuratora części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania, bowiem autor omawianej apelacji w ocenie Sądu odwoławczego podniósł w uzasadnieniu trafne i przekonujące argumenty dotyczące omawianego zagadnienia, które zasługują na uwzględnienie.

Przy ponownym rozpoznaniu niniejszej sprawy w zakresie w jakim wyrok został uchylony, Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe argumenty powinien w szczególności rozważyć także zasadność orzeczenia wobec oskarżonego A. T. (1) kary dożywotniego pozbawienia wolności mając na uwadze oczywiście wyjątkowy charakter takiej kary, jak również dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k. w tym także właściwości i warunki osobiste oskarżonego.

Sąd meriti powinien także sporządzić pisemne motywy wyroku (jeżeli wniosek o ich sporządzenie zostanie złożony) w taki sposób, aby

w razie zaskarżenia wyroku możliwe było dokonanie jego instancyjnej kontroli poprzez poznanie wszechstronnej i wyczerpującej argumentacji odnoszącej się zarówno do wymiaru kar jednostkowych oraz kary łącznej.

Z uwagi na uchylenie orzeczenia o karze łącznej oraz uchylenie wyroku w zakresie kar jednostkowych odnośnie czynów z pkt I, II, III i IV, Sąd Apelacyjny miał obowiązek na nowo orzec karę łączną za czyny określone w pkt VI, VII, VIII i IX i ustalił jej wymiar na 9 lat stosując zasadę asperacji i mając jednocześnie świadomość, że jest to rozstrzygnięcie tymczasowe, gdyż po ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy, zajdzie konieczność orzeczenia nowej kary łącznej obejmującej także kary orzeczone za czyny określone w pkt I, II, III i IV.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.